

Nie pamiętam Twoich oczu i brwi
Nie pamiętam Twojej twarzy i
Nie wiem już co to ja i Ty
Te same wciąż w głowie szczekają psy

Nie wiem dokąd zmierza zbłąkany tłum
Nie wiem jak wysoki będzie ten mur
Nie wiem jak odróżnić prawdę od bzdur
I kto dziś błazen a kto dziś król

Weź mnie zabierz stąd
Wyrzuć go ze mnie
Wlecz mnie za sobą codziennie
Bo tu mnie nie czeka nic

Czasem czuję się jak duch który śpi
A życie które jest wydaje się mi
Nie pamiętam o czym był ten nasz film
Oddycham już szeptem straconych chwil

Mało śmieszy mnie stand-uper z TV
Nie podniecam się sondażem jak ty
Znudziłem się paradą wodą na młyn
Nie chce mi się już gadać
Nie ma o czym i z kim